

Radna Polakowska-Binder na miejskim wikcie. Co koordynuje koordynator?

data aktualizacji: 2024.11.17 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

- Propozycję pracy dostałam od pana prezydenta - mówi radna. Od 1 października Eliza Polakowska-Binder, przewodnicząca komisji kultury, sportu i współpracy z zagranicą rady miasta jest pracownikiem etatowym Centrum Kultury i Sztuki. W instytucji utworzone zostało samodzielne stanowisko koordynatora ds. edukacji kulturalnej i współpracy z zagranicą.

Struktury organizacyjne Centrum Kultury i Sztuki rozbudowano o samodzielnego eksperta - koordynatora ds. edukacji kulturalnej i współpracy z zagranicą. Radna miejska potwierdza - zostałam zatrudniona na pełen etat. W rozmowie z „Głosem” Eliza Polakowska-Binder dodaje: - Potrzebę utworzenia stanowiska obronię swoją pracą. Do tej pory przestrzeń, którą się zajęłam leżała odłogiem. Kwestii współpracy z zagranicą do dziś nie poświęcono wystarczającej uwagi. Mam odpowiednie wykształcenie, doświadczenie zawodowe i kompetencje, by nie mieć poczucia, że złamałam jakieś zasady.

Faktem jest, że z zakazów sformułowanych w ustawie o samorządzie gminnym należy wywieść wnioski, że dopuszczalne jest zatrudnienie radnego na podstawie umowy o pracę w urzędzie innej gminy niż ta, w której uzyskał mandat, a także w jednostce organizacyjnej (z wykluczeniem stanowisk kierowniczych). Samodzielne stanowisko, niepodlegające bezpośrednio prezydentowi można obronić. Konflikt interesów?

- Mam poczucie, że ta sytuacja może budzić sytuację konfliktu - mówi radny Artur Sułek, członek komisji kultury.

Pytany o utworzony etat twierdzi, że o planach słyszał, ale nie potrafi przywołać kontekstu, w jakim powziął wiedzę. Był natomiast przekonany, że na quorum samorządu była raczej sondowana koncepcja, aniżeli konkretny projekt. Faktem, że luźna koncepcja została zrealizowana, jest natomiast zaskoczony, zwłaszcza, że koordynator, radna i przewodnicząca komisji kultury to ta sama osoba.

Radny Piotr Łyżeń, członek komisji, której przewodniczący radna-koordynatorka dyskusji o powierzeniu komuś podobnych obowiązków nie przypomina sobie.

- W ostatnim posiedzeniu nie mogłem uczestniczyć, być może wtedy koledzy dyskutowali o projekcie - mówi samorządowiec.

We wrześniu obrady komisji kultury rady miasta Skierniewice, gdyby nie fakt, że jej członkowie siedzieli, wyczerpałyby pojęcie przeciągu. Posiedzenie nie trwało pięciu minut i temat nie był podejmowany. Wydaje się, że trop radnego Sułka odsyła raczej do kularów.

Natomiast radny opozycji, lider Koalicji dla Skierniewic odmawia komentarza w sprawie zatrudnienia Elizy Polakowskiej-Binder w jednostce samorządowej miasta.

- Szliśmy do samorządu w innym celu, na pewno nie po to, by zyskać pracę w „mieście” - mówi radny Łyżeń.

Proszony o komentarz słów byłej kandydatki na wiceprezydentkę Skierniewic KdS, że akurat ten polityk nie powinien się dziwić powierzeniu jej zadań koordynatorki, bo w kampanii byli zgodni co do tego, że kwestie współpracy z zagranicą wymagają szczególnej uwagi i podjęcia działań, Piotr Łyżeń przypomina jeden z punktów wyborczych ugrupowania, które wprowadziły Polakowską-Binder do rady:

„Transparentność i uczciwość: Zapewniamy, że żaden z naszych radnych nie zostanie zatrudniony w Urzędzie Miasta ani w spółkach miejskich, aby uniknąć konfliktu interesów i zapewnić sprawiedliwe zarządzanie”.

Formalnie deklaracji Polakowska-Binder nie złamała - zatrudniona została w Centrum Kultury i Sztuki.

- Spodziewam się hejtu, czy komentarzy ze strony grupy, z którą moje drogi się rozeszły, zapewniam jednak, że nie brakuje mi wyzwań - komentuje radna-koordynatorka.

Polakowska-Binder chce skupić się na włączaniu jednostek i grup w proces budowania kapitału społecznego, który wymaga dziś m.in. inicjowania, projektowania, animowania i organizowania różnorodnych form aktywności kulturalnej, w tym - twórczej i artystycznej. Zapowiada pozyskanie nowych partnerów (miast?) międzynarodowych dla samorządu, wzmocnienie i zintensyfikowanie relacji między miastami partnerskimi Skierniewic, stworzenie strategii współpracy międzynarodowej. W grafiku zajęć ma wyjazd w najbliższych dniach do Słowacji, spotkanie z

władzami bliźniaczego miasta. Wśród aktywności i wyzwań, które zamierza podjąć w najbliższym czasie radna Polakowska-Binder wskazuje trzy projekty. 21 listopada rusza akcja Młodzieżowej Rady Miasta „Stop hejt”. Koordynatorka zamierza objąć opieką grupę i projekt. Mówi: „HEJT jest passe bądź w trendzie z życzliwością!”

Wcześniej – 30 października swoją premierę miał kalendarz z zawodnikami MKS Unia. Dochód z jego sprzedaży ma być przekazany na cel charytatywny. W połowie listopada koordynatorka włączy się w promocję i organizację wernisażu wystawy zdjęć skierniewiczian, mających promować ideę badania mężczyzn pod kątem wczesnego wykrywania chorób onkologicznych.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosc/item/44474-radna-polakowska-binder-na-miejskim-wikcie-co-koordynuje-koordynator>